

KULTURALNE
POLECENIE



*Jolanta Ciosek:
„W tym
spektaklu
ciepło czyste
wynurza się
spod masek
miłości”*

CO:
„Duety”
GDZIE:

Scena pod Ratuszem
KIEDY:
21 marca, godz. 19

Skoro tytuł brzmi „Duety”, to nietrudno się domyślić, iż rzecz będzie o relacjach damsko-męskich. Autorem tej ekscentrycznej komedii, którą możemy oglądać na Scenie pod Ratuszem Teatru Ludowego, jest Peter Quilter, Anglik, autor sztuk granych na scenach całego świata.

Nieco erotyczną, chwilami gorzką, a w innych momentach przezabawną historię duetów miłosnych prezentują Maja Baretkowska i Tadeusz P. Łomnicki, w scenografii Elżbiety Krywsiy i pod reżyserским okiem Włodzimierza Nurkowskiego. Są zabawni, ze smakiem wygrywiają komedio-we niuansy. Dlatego też z sukcesem bawili widzów Tarnowskiego Festiwalu Komedii „Talia”.

Kto nie widział, niech koniecznie odwiedzi Scenę pod Ratuszem, nadrabiając tę teatralną zaległość o miłosnych i wzruszających klimatach. Czasami słodko-gorzkich.

– Ten utwór ma podtytuł „komedie romantyczne” i skła-

da się z pięciu opowieści o pięciu parach, które łączy miłość. Do jakiego stopnia są to komedie i do jakiego romantyczne – widzowie sami ocenią. Traktuję ten spektakl jako trzecią część trylogii granej w tym teatrze – „Wszystko o kobietach”, „Wszystko o mężczyznach”, a teraz... „wszystko o wszystkich”. Poznajemy pięć historii: o dwójce nieudaczników, którzy poznali się przez ogłoszenie matrymonialne, o kobiecie zakochanej w geju, o parze starzejących się aktorów, ale i o rozwodnikach przeżywających może ostatni miłosny urlop. Charakteryzują się te opowieści przede wszystkim tym, że prezentują optymistyczny stosunek do ludzi i świata. Świat jawi nam się tu zazwyczaj jako dobry i jasny, choć chwilami bywa i gorzki, i nawet żałosny. Nie ma sadyzmu, nie ma zjadliwości, jest groteska, bywa i burleska, a nawet salonowa komedia – powiedział nam reżyser Włodzimierz Nurkowski.

(JOC)